

Sygn. akt II KO 119/22

ZARZĄDZENIE

Dnia 8 lutego 2023 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Paweł Kołodziejski

w sprawie **A. O.**

skazanego z art. 258 § 1 k.k. i in.,

w związku z pismem adw. Ł. L., obrońcy skazanego A. O., z dnia 5 grudnia 2022 r.,
o wznowienie postępowania zakończonego prawomocnym wyrokiem Sądu
Apelacyjnego w Lublinie z dnia 3 listopada 2021 r., sygn. akt II AKa 177/19
zmieniającym wyrok Sądu Okręgowego w Lublinie
z dnia 19 grudnia 2018 r., sygn. akt IV K 22/13
na podstawie art. 542 § 3 k.p.k.

zarządza:

- 1. stwierdzić brak podstaw do wszczęcia przez Sąd Najwyższy postępowania o wznowienie wskazanego wyżej postępowania z urzędu;**
- 2. zwrócić skazanemu opłatę od wniosku w kwocie 150 zł;**
- 3. odpis zarządzenia doręczyć skazanemu i jego obrońcy z pouczeniem o braku zażalenia;**
- 4. zakreślić numer sprawy jako załatwionej w inny sposób.**

UZASADNIENIE

W dniu 9 grudnia 2022 r. do Sądu Najwyższego wpłynęło pismo adw. Ł. L. – obrońcy z wyboru skazanego A. O. – zawierające wniosek o „wznowienie postępowania zakończonego prawomocnym wyrokiem Sądu Okręgowego w Lublinie w sprawie sygn. akt IV K 22/13, w której to sprawie orzekał także, rozpoznając apelację, Sąd Apelacyjny w Lublinie, w postępowaniu pod sygn. akt II

AKa 227/21". W tym miejscu należy zauważyć, że analiza akt sprawy prowadzi do wniosku, iż mylnie wskazano sygnaturę sprawy przed sądem odwoławczym, albowiem apelacje od wyroku Sądu Okręgowego w Lublinie z dnia 19 grudnia 2018 r., sygn. akt IV K 22/13 (w tym apelacja obrońcy A. O.), zostały rozpoznane przez Sąd Apelacyjny w Lublinie w toku postępowania oznaczonego sygn. akt II AKa 177/19.

Przedmiotowy wyrok sądu drugiej instancji w ocenie obrońcy skazanego dotknięty jest bezwzględną przyczyną odwoławczą wskazaną w art. 439 § 1 pkt 2 k.p.k. z uwagi na zasiadanie w składzie orzekającym SSA J. D. Obrońca powołał się przy tym na uchwałę składu połączonych Izb: Cywilnej, Karnej oraz Pracy i Ubezpieczeń Społecznych Sądu Najwyższego z dnia 23 stycznia 2020 r. (sygn. akt BSA I 4110 1/20, OSNKW nr 2/2020, poz. 7), która za nienależytą obsadę sądu w rozumieniu art. 439 § 1 pkt 2 k.p.k. uznaje sytuację, gdy w składzie bierze udział osoba powołana na urząd sędziego w sądzie powszechnym albo wojskowym na wniosek Krajowej Rady Sądownictwa ukształtowanej w trybie określonym przepisami ustawy z dnia 8 grudnia 2017 r. o zmianie ustawy o Krajowej Radzie Sądownictwa oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. z 2018 r. poz. 3), jeżeli wadliwość procesu powoływania prowadzi, w konkretnych okolicznościach, do naruszenia standardu niezawisłości i bezstronności w rozumieniu art. 45 ust. 1 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej, art. 47 Karty Praw Podstawowych Unii Europejskiej oraz art. 6 ust. 1 Konwencji o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności. Tymczasem z tego właśnie powodu Sąd Najwyższy uchylił w dniu 26 lipca 2022 r. pod sygn. akt III KK 404/21 inny wyrok wydany w sprawie, w której w składzie zasiadał SSA J. D. Wobec powyższego, obrońca skazanego wniósł o uchylenie prawomocnego wyroku Sądu Okręgowego w Lublinie z dnia 19 grudnia 2018 r., sygn. akt IV K 22/13 i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania „właściwemu sądowi”. Ponadto wystąpił o wstrzymanie wykonania ww. orzeczenia do czasu rozstrzygnięcia w przedmiocie wznowienia postępowania.

Na wstępie należy podkreślić, iż wznowienie postępowania na podstawie art. 542 § 3 k.p.k. w związku z ujawnieniem się jednego z uchybień wymienionych w art. 439 § 1 k.p.k. może nastąpić tylko z urzędu, nie zaś na wniosek strony. Nie przekreśla to jednak możliwości wykorzystania inicjatywy stron w celu

skorygowania rzeczywistych uchybień wymienionych w art. 439 § 1 k.p.k. Dlatego też, pełne zastosowanie znajduje tu instytucja przewidziana w art. 9 § 2 k.p.k., umożliwiającą stronie wystąpienie z wnioskiem (tj. sygnalizacją) o dokonanie czynności z urzędu, co słusznie zauważył obrońca skazanego. Ta inicjatywa, w razie potwierdzenia zaistnienia wskazanego uchybienia, może prowadzić do wszczęcia z urzędu postępowania wznowieniowego, zaś w braku zaistnienia uchybienia skutkującego obowiązkiem wszczęcia z urzędu takiego postępowania, nie wymaga wydania orzeczenia stwierdzającego, że wskazywana w sygnalizacji usterka nie występuje (zob. uchwała siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 24 maja 2005 r., I KZP 5/05, OSNKW 2005, nr 6, poz. 48). Tym samym w realiach przedmiotowej sprawy można byłoby poprzestać jedynie na pisemnym poinformowaniu skazanego A. O. oraz jego obrońcy, o braku podstaw do wszczęcia postępowania wznowieniowego z urzędu. Niemniej jednak, za celowe uznano podjęcie decyzji o braku prawnych podstaw do wszczęcia postępowania wznowieniowego z urzędu w formie niezaskarżalnego zarządzenia, które zawierało będzie uzasadnienie.

Przechodząc do motywów powziętego rozstrzygnięcia, w pierwszej kolejności należy zwrócić uwagę, iż w opozycji do twierdzeń zawartych w piśmie sygnalizującym powinność wznowienia postępowania z urzędu, nie sposób nie dostrzec stanowiska zaprezentowanego w wyroku Trybunału Konstytucyjnego z dnia 20 kwietnia 2020 r., sygn. akt U 2/20, który orzekł, że uchwała składu połączonych Izb: Cywilnej, Karnej oraz Pracy i Ubezpieczeń Społecznych Sądu Najwyższego z dnia 23 stycznia 2020 r. (sygn. akt BSA I 4110 1/20, OSNKW nr 2/2020, poz. 7) jest niezgodna z art. 179, art. 144 ust. 3 pkt 17, art. 183 ust. 1, art. 45 ust. 1, art. 8 ust. 1, art. 7 i art. 2 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej, art. 2 i art. 4 ust. 3 Traktatu o Unii Europejskiej (Dz.U. z 2004 r. Nr 90, poz. 864/30, z późn. zm.) oraz art. 6 ust. 1 Konwencji o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności, sporządzonej w Rzymie dnia 4 listopada 1950 r., zmienionej następnie Protokołami nr 3, 5 i 8 oraz uzupełnionej Protokołem nr 2 (Dz.U. z 1993 r. Nr 61, poz. 284 z późn. zm.). Orzeczenia Trybunału Konstytucyjnego mają moc powszechnie obowiązującą i są ostateczne (art. 190 ust. 1 Konstytucji), co oznacza, że wskazana uchwała przestała obowiązywać i utraciła walor

normatywny, a co za tym idzie nie wiąże również sędziów Sądu Najwyższego (zob. m.in. postanowienie SN z dnia 13 lipca 2020 r., sygn. akt III CSK 581/19, LEX nr 3046023; postanowienie SN z dnia 12 lutego 2021 r., sygn. akt II KK 385/20, LEX nr 3358828; postanowienie SN z dnia 18 lutego 2021 r., sygn. akt V KK 506/20, LEX nr 3224228; postanowienie SN z dnia 12 kwietnia 2021 r., I NZP 1/21, LEX nr 3159005; postanowienie SN z dnia 23 września 2021 r., IV KZ 37/21, LEX nr 3227241; postanowienie SN z dnia 3 listopada 2021 r., IV KO 86/21, LEX nr 3251718; postanowienie SN z dnia 13 grudnia 2021 r., sygn. akt II KZ 46/21, LEX nr 3272188; postanowienie SN z dnia 5 stycznia 2022 r., sygn. akt IV KK 590/21, Legalis nr 2691824; postanowienie SN z dnia 6 października 2022 r., sygn. akt III CZP 88/22, Legalis nr 2821564; postanowienie SN z dnia 3 listopada 2022 r., V KK 660/21, Supremus; postanowienie SN z dnia 30 listopada 2022 r., II KK 468/21, Supremus; zarządzenie SN z dnia 23 listopada 2021 r., II KO 101/21, Supremus). Tym samym poglądy w niej wyrażone, w tym odnoszący się do tego, że nienależyta obsada sądu w rozumieniu art. 439 § 1 pkt 2 k.p.k. albo sprzeczność składu sądu z przepisami prawa w rozumieniu art. 379 pkt 4 k.p.c. zachodzi także wtedy, gdy w składzie sądu bierze udział osoba powołana na urząd sędziego Sądu Najwyższego na wniosek Krajowej Rady Sądownictwa ukształtowanej w trybie określonym przepisami ustawy z dnia 8 grudnia 2017 r. o zmianie ustawy o Krajowej Radzie Sądownictwa oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. z 2018 r. poz. 3), są nieaktualne. Próba podważania wskazanego wyroku Trybunału Konstytucyjnego wiązałaby się w istocie z kwestionowaniem obowiązującego porządku konstytucyjnego. Oczywiście argumenty wskazane w nieobowiązującej już uchwale Sądu Najwyższego z dnia 23 stycznia 2020 r. mogą być brane pod uwagę przy rozstrzyganiu innych spraw, co zresztą ma miejsce, jednak nie zmienia to faktu, iż nie ma ona charakteru wiążącego inne składy Sądu Najwyższego. Również żadnej z uchwał Sądu Najwyższego wydanych w późniejszym okresie nie nadano mocy zasady prawnej, w szczególności dotyczy to uchwały I KZP 2/22 z dnia 2 czerwca 2022 r. (OSNK 2022, nr 6, poz. 22) co rodziłoby skutki wskazane w art. 88 § 1 i 2 ustawy z dnia 8 grudnia 2017 r. o Sądzie Najwyższym (t.j. Dz.U. z 2021 r., poz. 1904 z późn. zm.).

Należy stwierdzić, że sygnalizowane przez obrońcę skazanego okoliczności nie stanowią uchybienia, o którym mowa w art. 439 § 1 k.p.k., za czym przemawia szereg argumentów.

Po pierwsze, przepis art. 439 k.p.k. ma charakter wyjątkowy, z uwagi na fakt, że zaistnienie jednej z taksatywnie wymienionych w nim przyczyn obliguje sąd do orzekania poza granicami zaskarżenia i podniesionych zarzutów oraz niezależnie od wpływu uchybienia na treść wyroku. Rodzi zatem konsekwencje często daleko wykraczające poza oczekiwania stron postępowania występujących z żądaniem przeprowadzenia kontroli odwoławczej. Nie budzi więc wątpliwości, że zgodnie z zasadą *exceptiones non sunt extendendae* przepis ten nie może być interpretowany rozszerzająco. Dotyczy to nie tylko wzbogacania za pomocą wykładni samego katalogu z art. 439 § 1 k.p.k., lecz także dokonywania rozszerzającej interpretacji konkretnych przyczyn odwoławczych (zob. postanowienie SN z dnia 12 lipca 2022 r., III KK 222/22, Supremus). W taki też sposób interpretowana była przesłanka z art. 439 § 1 pkt 2 k.p.k. Do czasu podjęcia nieobowiązującej już uchwały Sądu Najwyższego z dnia 23 stycznia 2020 r., w orzecznictwie ani w doktrynie nie rozważano wad procedury nominacyjnej sędziego w kategoriach nienależytej obsady sądu czy też braku uprawnienia do orzekania (por. postanowienie SN z dnia 13 grudnia 2021 r., II KZ 46/21, LEX nr 3272188).

Po drugie, badanie standardu niezawisłości i bezstronności wymaga przeprowadzenia swoistego testu, w którym brane są pod uwagę różne okoliczności i dopiero ich suma mogłaby zanegować w konkretnej sprawie ww. przymioty sądu. Tego rodzaju ocena jest typowa dla względnych przyczyn odwoławczych. Próba oceny owej niezawisłości i bezstronności z punktu widzenia art. 439 § 1 pkt 2 k.p.k. prowadzi do relatywizacji bezwzględnych przyczyn odwoławczych, które są albo ich nie ma i nie podlegają ocenie z punktu widzenia natężenia. Mankamenty takiego rozumowania dostrzegają także zwolennicy ww. koncepcji, którzy sami przyznają, że przyjęta wykładnia prowadzi do powstania swoistej „hybrydy”, tj. rozwiązania mającego – obok śladowych elementów bezwzględnej przyczyny odwoławczej – charakter względnej przesłanki odwoławczej. Taka wykładnia „rozmywa” zamknięty katalog bezwzględnych

przyczyn odwoławczych i pozostawia pole do dalszego ich „naciągania”, co powoduje trudne do przewidzenia konsekwencje w przyszłości.

Po trzecie, takie rozumienie bezwzględnych przyczyn odwoławczych, które sąd ma obowiązek badać z urzędu niezależnie od podniesionych zarzutów, może prowadzić do naruszenia konstytucyjnej gwarancji równości wobec prawa określonej w art. 32 ust. 1 Konstytucji RP czy też zaufania obywateli do Państwa, wywodzonej z art. 2 Konstytucji RP. Każdy sąd inaczej oceniał będzie kwestię spełnienia minimalnego standardu niezawisłości i bezstronności. Strony postępowania nie będą zatem miały pewności co do wyników takiej oceny. W konsekwencji może to doprowadzić do skutku niezamierzonego przez skarżącego, gdy orzeczenie zostanie uchylone nie tylko wbrew jego woli, lecz także na jego niekorzyść.

Po czwarte, skoro jak wskazano, bezwzględne przyczyny odwoławcze sąd bada poza granicami zaskarżenia i podniesionych zarzutów, to w konsekwencji w każdej sprawie bez wyjątku musiałby z urzędu dokonywać oceny czy wszyscy członkowie składu orzekającego dają gwarancję rzetelnego procesu. Nie wiadomo zresztą w jaki sposób takie badanie *ex officio* miałyby się odbywać. Z całą pewnością nie poprzez wyszukiwanie szczątkowych informacji na temat danego sędziego w Internecie czy opieranie się na jednostronnych i niezweryfikowanych doniesieniach medialnych. Ustalenie czy *in concreto* dany sędzia daje gwarancję niezawisłości i bezstronności wymaga szczegółowego prześledzenia jego drogi zawodowej, co jest niezwykle czasochłonne. „Testowanie” sędziów z urzędu rodzi także pytanie o motywację „testujących”, co może pogłębiać napięcia w środowisku sędziowskim i z całą pewnością nie wpłynie pozytywnie na zaufanie do władzy sądowniczej w odbiorze społecznym.

Po piąte, wydaje się, że dla zapewnienia stronom prawa określonego w art. 45 Konstytucji RP i wiążących Rzeczpospolitą Polską umowach międzynarodowych (art. 6 Konwencji o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności, art. 19 ust. 1 akapit drugi Traktatu o Unii Europejskiej, art. 47 Karty Praw Podstawowych Unii Europejskiej), wystarczające będzie umożliwienie przeprowadzenia takiej kontroli na ich wniosek, a zatem z perspektywy względnej przyczyny odwoławczej. Pozwoli to nie tylko uniknąć wskazanej nieprzewidywalności rozstrzygnięcia w razie

wywieczenia środka odwoławczego, lecz także zapobiegnie arbitralności sądu w sytuacji, gdy żadna ze stron nie zgłasza zastrzeżeń co do zagwarantowania jej skutecznej ochrony sądowej, mając pełną wiedzę o składzie orzekającym.

Po szóste wreszcie, zwolennicy związania bezstronności i niezawisłości sądu z bezwzględnymi przyczynami odwoławczymi nie ukrywają, że przyjęta przez nich koncepcja jest „rozwiązaniem zaradczym”, które z konieczności „wymyka się schematom” (vide uchwała SN z dnia 2 czerwca 2022 r., I KZP 2/22, OSNK 2022, nr 6, poz. 22). Takiego instrumentalnego wykorzystywania prawa nie sposób jednak zaakceptować.

Podsumowując, z przyczyn wskazanych powyżej uznać należy, że sygnalizacja obrońcy co do uchybienia w postaci rozpoznania sprawy przez skład orzekający w którym zasiadał SSA J. D. i powołane na jej poparcie okoliczności nie stanowią bezwzględnej przyczyny odwoławczej w rozumieniu art. 439 § 1 pkt 2 k.p.k. Podnoszone kwestie mogą być rozpatrywane w kategoriach innego naruszenia prawa (względna przyczyna odwoławcza), które w razie upływu terminu wskazanego w art. 524 § 1 k.p.k., mogłyby zostać podniesione w kasacji nadzwyczajnej wywiezionej przez jeden z podmiotów określonych w art. 521 k.p.k.

Z powyższych względów bezprzedmiotowym jawiło się rozpoznanie wniosku o wstrzymanie wykonania orzeczenia objętego sygnalizacją obrońcy skazanego.

Z uwagi na fakt, iż wznowienie postępowania z przyczyn wskazanych w art. 439 § 1 k.p.k. następuje z urzędu, a pismo strony stanowi wyłącznie sygnalizację w trybie art. 9 § 2 k.p.k., to uiszczenie opłaty nie jest konieczne. Tym samym należało zwrócić skazanemu uiszczonej opłatę w kwocie 150 zł jako nienależną.

Mając powyższe na względzie, zarządzono jak na wstępie.